

*Andrzej Kupich**

Pierwszy rok funkcjonowania wspólnej waluty europejskiej na Słowacji

Streszczenie

Słowacja była dobrze przygotowana do przejścia na euro od 1 stycznia 2009 r. Podstawą tego były przede wszystkim reformy strukturalne i konsekwentnie realizowany Narodowy Plan Przejścia na Euro. Dzięki temu Słowacja spełniła wszystkie kryteria z Maastricht i w listopadzie 2005 r. znalazła się w mechanizmie kursowym ERM II. Następnie zakończono wszystkie niezbędne przygotowania legislacyjne i techniczne. Przewidziano również instrumenty przeciwdziałające nieuzasadnionemu wzrostowi cen; ich wdrożenie okazało się jednak niepotrzebne. W rezultacie okazało się, że operacja przebiegła gładko, co pozytywnie ocenili nie tylko eksperci, ale także opinia publiczna. Jedynym niekorzystnym zjawiskiem był przejściowy spadek konkurencyjności słowackiego eksportu, spowodowany przede wszystkim osłabieniem waluty krajów pozostających poza sferą euro. W roku światowego kryzysu finansowego było to jednak nieuniknione.

Słowa kluczowe:

Słowacja, Europa Środkowa, Unia Europejska, wspólna waluta europejska, euro

Po podpisaniu w 2003 r. Traktatów Europejskich wszystkie nowe kraje członkowskie UE stały się również członkami Unii Gospodarczej i Walutowej. Jednocześnie w stosunku do tych państw zastosowano tzw. *derogacje* zezwalające na wprowadzenie wspólnej waluty europejskiej w terminie późniejszym. Przejście na euro może nastąpić tylko po spełnieniu ściśle określonych kryteriów z Maastricht, które mają zapewnić równowagę finansów publicznych i stabilność walutową, w bliskiej i dalszej perspektywie.

Dotychczas w strefie euro znalazły się tylko dwa kraje Europy Środkowej – Słowenia i Słowacja. Pierwszy z nich od roku 2008, a drugi od 2009 r. Wprowadzenie euro w Słowenii było spodziewane i właściwie pewne. System walutowy

* Dr, prof. w Instytucie Europeistyki Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu.

tego kraju był już dużo wcześniej powiązany z marką niemiecką i potem z euro, a dystans dzielący tę gospodarkę od Europy Zachodniej był znacznie mniejszy niż innych państw naszego regionu. Gospodarka Słowenii nie wymagała więc wielkich reform strukturalnych i wieloletniego procesu konwergencji. Prawdopodobnie z tych względów przejście na euro w Słowenii nie wywoływało tak dużego zainteresowania jak drugi przypadek, czyli wprowadzenie euro na Słowacji. Zostało ono bowiem poprzedzone nadrabianiem opóźnień i realizacją reform strukturalnych w dziedzinie podatków, ubezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia i finansów publicznych. Dlatego też warto przyjrzeć się bliżej temu przypadkowi. Takie kraje jak Czechy, Polska i Węgry, które będą przechodzić na euro dopiero za kilka lat, z doświadczeń słowackich mogą wiele skorzystać.

Gospodarka Słowacji charakteryzuje się wysokim stopniem otwartości. Obroty handlu zagranicznego stanowią niemal 160% PKB. Przewiduje się dalszy wzrost tego wskaźnika nawet do ponad 200% PKB. Handel z krajami UE to ponad 80% łącznych obrotów, a odsetek transakcji rozliczanych w euro jest jeszcze większy. Wielkość wymiany (brutto) przeprowadzanej we wspólnej walucie jeszcze przed wprowadzeniem w Republice Słowackiej przekraczała wysokość rocznego PKB. Do wybuchu światowego kryzysu finansowego gospodarka ta utrzymywała wysokie tempo wzrostu. Załamanie nastąpiło dopiero pod koniec 2008 r. Zachwiana została równowaga ekonomiczna, którą niełatwo będzie odbudować¹.

W 2009 roku rekordowo wzrósł deficyt finansów publicznych i osiągnął poziom 6,3% PKB (pierwotnie planowano 2,1%). 11 listopada 2009 r. KE podjęła decyzję o rozpoczęciu wobec 9 państw, w tym Słowacji, procedury nadmiernego deficytu (EDP = Excessive Deficit Procedure). Komisja UE zobowiązała Słowację do przywrócenia równowagi do 2013 roku². Istotne zmniejszenie deficytu będzie wymagało cięć wydatków publicznych. W ramach oceny Programu Konwergencji RS na lata 2008-2010 Komisja Europejska przedstawiła szereg zaleceń mających pomóc Słowacji w dalszej konsolidacji finansów publicznych. Należą do nich: obniżenie ryzyka presji inflacyjnej i nacisków na zwiększenie ujemnego salda na rachunku bieżącym bilansu płatniczego, racjonalizacja wydatków budżetu państwa, większa efektywność wydatkowania środków publicznych na polityki strukturalne (kapitał ludzki, społeczeństwo informacyjne, rozwój szkolnictwa, rozwój aktywnego rynku pracy oraz inwestowanie w wiedzę, rozwój i innowacje, jak również w dalsze usprawnienie środowiska przedsiębiorczości). Inne, bardziej szczegółowe zalecenia rekomendowane przez Komisję Europejską dotyczą poprawy rynku pracy (Słowacja w dalszym ciągu boryka się z wysokim bezrobociem długookresowym, niedostosowaniem kwalifikacji bezrobotnych do potrzeb rynku pracy oraz małą mobilnością siły roboczej), wzrostu wydajności pracy,

¹ Zob. *Slovensko 2008. Suhrná správa o stave spoločnosti*, Bratislava 2009, s. 413-418 oraz *Slovensko 2009. Suhrná správa o stave spoločnosti a trendoch na rok 2010*, Bratislava 2010, rozdz. *Ekonomika*.

² Zob. www.msz.gov.pl/informatorekonomiczny

dalszej liberalizacji gospodarki, szczególnie w sektorze energetycznym oraz wyższej efektywności w poborze podatków.

Według analiz i prognoz słowackiego Ministerstwa Finansów w roku 2010 przewidywane jest ożywienie wzrostu gospodarczego i PKB na poziomie 1,9%. Prognozy NBS są bardziej optymistyczne. Oczekuje się, że w 2010 „lokomotywy” wzrostu gospodarczego Słowacji nie będą, tak jak w latach ubiegłych, eksport i konsumpcja krajowa, lecz realizacja dużych projektów inwestycyjnych (budowa autostrad w ramach PPP, budowa elektrowni atomowych oraz rozbudowa lotniska w Bratysławie), a także dynamiczne wykorzystywanie funduszy europejskich. Za pozytywne sygnały zwiastujące poprawę sytuacji gospodarczej Słowacji należy uznać zahamowanie spadku produkcji przemysłowej oraz eksportu.

Wprowadzenie euro trzeba było realizować w niezwykle skomplikowanym okresie. Proces ten miał zacząć się 1 stycznia 2009 r., a wtedy były już odczuwalne skutki światowej recesji. Sytuację w gospodarce słowackiej skomplikowało dodatkowo przerwanie dostaw gazu ziemnego z Rosji. Miało to miejsce również w styczniu 2010 r. Mimo to euro weszło do obiegu. Było to możliwe dzięki konsekwentnej realizacji – przez dwa kolejne rządy – projektu wprowadzenia euro. Zamiar ten został podjęty w 2003 r. przez centroprawicowy rząd M. Dzurindy i dokończony przez lewicowy rząd R. Fico. Dzięki woli politycznej, konsekwentnym reformom strukturalnym (podatków, emerytur, zdrowia i finansów publicznych)³ oraz utrzymaniu konsensusu najważniejszych sił politycznych, udało się utrzymać pierwotnie planowany termin. W rezultacie, po roku wprowadzenia nowego pieniądza do obiegu można stwierdzić, iż odbyło się to „gładko”, bez strat w gospodarce (na wyraźne korzyści trzeba poczekać dłużej) i braku niezadowolenia konsumentów. Badania Eurobarometru (publikowane w grudniu 2009 r.) pokazały, że Słowacy cechują się największym zaufaniem do instytucji unijnych i wśród wszystkich 27 państw są największymi euroentuzjastami.

Proces konwergencji i spełnianie kryteriów z Maastricht

Rząd słowacki wyłoniony po wyborach parlamentarnych w 2002 r. obrał kurs reformatorski. Zostały podjęte i przeprowadzone reformy strukturalne: podatków, ubezpieczeń, finansów publicznych i ochrony zdrowia. Równoległe z procesem reform postępowała realizacja „Planu Konwergencji” przyjętego w maju 2004 roku⁴. Zawarto w nim przede wszystkim założenia polityki gospodarczej i działania na rzecz spełnienia kryteriów z Maastricht. Plan ten był dość konsekwentnie realizowany w następnych latach. Syntetyczny przebieg spełniania kryteriów przedstawia poniższa tabela.

³ Szerzej: A. Kupich, *Reformy, konwergencja i konkurencyjność gospodarki po wejściu do UE. Przypadek Słowacji*, „De Doctrina Europea”, Roczniki Instytutu Europeistyki, Rok I/2004 [dalej: DDE].

⁴ Por. I. Stefanec, *Euro na Slovensku*, Bratislava 2007.

Tabela 1. Przebieg spełniania kryteriów maastrichskich

Kryterium		2003	2004	2005	2006	2007	2008
Fiskalne (% PKB)	Deficyt finansów pub. (wraz z kosztami reformy emer.) – max. 3%	2,7	2,4	2,8	3,6	2,2	2,0
	Deficyt fin. pub. (bez ref. emer.) – max. 3%	2,7	2,4	2,2	2,6	0,9	0,8
	Dług publiczny – max. 60%	42,4	41,4	34,1	30,4	29,4	31,0
Inflacji (%)		8,5	7,5	2,8	4,3	1,9	3,2
Długoterminowego oprocentowania		4,99	5,03	3,52	4,41		

Źródło: Instytut finansowej polityki MF SR, „Komentarz” 2008/10

Ze spełnieniem **kryterium wysokości długu publicznego** – jak pokazują dane zawarte w tabeli – nie było od początku większego problemu. Natomiast w zmniejszeniu **deficytu budżetowego** pomogła zdecydowanie reforma finansów publicznych.

Kryterium poziomu inflacji Słowacja zaczęła spełniać dopiero od 2007 r., co pokazują dane zamieszczone w tablicy. Stało się to zgodnie z Narodowym Planem Konwergencji, przyjętym w 2004 r. Udało się to osiągnąć dzięki ograniczeniu czynników inflacjogennych i prowadzeniu konsekwentnej (przynajmniej do 2006 r. kiedy nastąpiła zmiana rządu) deregulacji gospodarki. W praktyce oznaczało to forsowanie antyinflacyjnej polityki płacowej i rygorystycznej polityki fiskalnej. Czynnikiem sprzyjającym była też systematyczna aprecjacja korony.

Kryterium długookresowych nominalnych stóp procentowych Słowacja spełnia od 2004 r. Było ono dotrzymywane w całym okresie konwergencji, ponieważ udało się realizować przewidywane proporcje makroekonomiczne. Jednocześnie konwergencja krótkookresowych stóp procentowych doprowadziła do zmniejszenia różnic między obligacjami słowackimi i europejskimi. Pewne różnice odzwierciedlają tylko stopień ryzyka i płynności.

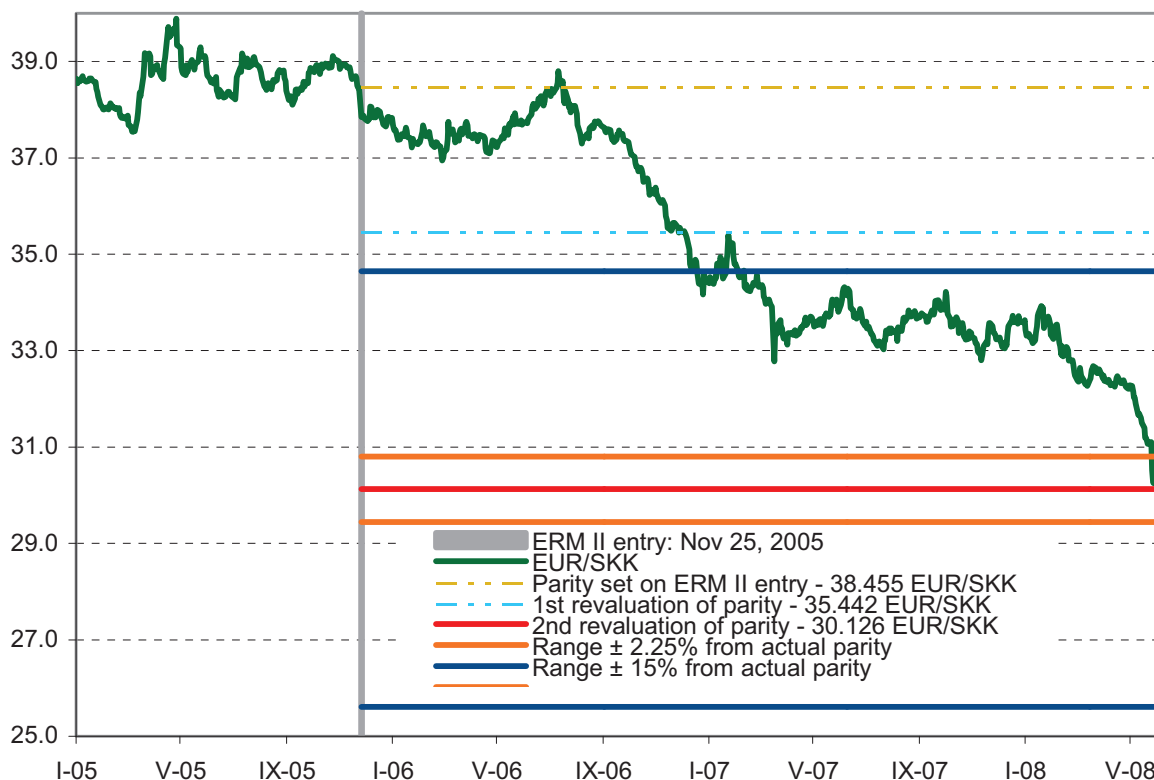
Stabilność kursu wymiany była kolejnym kryterium, od spełnienia którego zależało wejście do strefy euro. W latach 2002-2003 kurs korony nie wyszedł poza ramy szerokiego pasma wahań. Co więcej, najwyższe wahania były znacznie mniejsze od ustalonych w kryteriach z Maastricht. Najwyższa deprecjacja kursu korony wyniosła 6,62% średniej wartości, a najwyższa aprecjacja – 3,06%.

Natomiast jeśli chodzi o wąskie pasmo wahań kursowych, to tylko raz, w 2002 r., przed wyborami parlamentarnymi doszło do deprecjacji korony większej od wymaganego poziomu 2,25%, ale aprecjacja w 2003 r. była już bardzo do niego zbliżona. Utrzymywanie się stabilnego kursu korony słowackiej wobec euro umożliwiło wejście Słowacji do mechanizmu kursowego ERM II, czyli przedsięwzięcia eurolandu. Stało się to w listopadzie 2005 r. Parytet korony wobec euro ustalono na poziomie 38,455 SKK/EUR.

Od tego momentu pozycja korony ulegała systematycznemu wzmocnieniu. Jedyny wyjątek miał miejsce w okresie czerwiec-lipiec 2006, kiedy odbyły się

wybory parlamentarne i trwało tworzenie nowego rządu. Wówczas kurs euro zbliżył się niebezpiecznie do granicy 39 SKK. Stało się tak, ponieważ do władzy doszedł rząd, który w trakcie kampanii i bezpośrednio po wyborach poddawał w wątpliwość zasadność szybkiego przejścia na euro. Uspokojenie nastąpiło dopiero po zdecydowanych wypowiedziach gubernatora NBS, spotkaniu nowego premiera z kierownictwem banku centralnego i jego oświadczeniu o utrzymaniu ustalonego wcześniej terminu przejścia na euro.

Po wejściu Słowacji do mechanizmu kursowego ERM II dokonano dwóch rewaluacji. Pierwsza miała miejsce w marcu 2007 r. – kurs korony wzrósł o 8,5% i wyniósł 35,442 SKK/EUR. Okazała się ona mniejsza, niż wynikałoby to z sytuacji korony na rynkach walutowych. Wiązało się to z wysoką dynamiką gospodarczą. Reakcja rynków finansowych wywołana rewaluacją była dość gwałtowna, ale zmierzała ku dalszej aprecjacji, a nie deprecjacji waluty krajowej. Był to wyraźny sygnał mówiący, iż nowy kurs może okazać się nie do utrzymania. Druga rewaluacja została przeprowadzona 28 maja 2008 r. Kurs centralny ustalono na poziomie 30,126 SKK/EUR, czyli aż o 15% niższy od poprzedniego. To również wiązało się z utrzymaniem i przewidywaniem wysokiego tempa wzrostu słowackiej gospodarki. Oficjalna rewaluacja odzwierciedlała prawie dokładnie bieżący kurs rynkowy. Zaskoczyło to nawet analityków rynków finansowych, którzy się tego nie spodziewali. Po tej operacji kurs rynkowy ustabilizował się i dalej oscylował wokół kursu centralnego. Zapewne z tego też względu kurs konwersji ustalono również na tym właśnie poziomie. Przebieg zmian kursu korony w trakcie przebywania w ERM II przedstawiono na rys. 1.



Rys. 1. Przebieg zmian kursu korony w trakcie przebywania w ERM

Źródło: www.finweb.hnonline.sk [dostęp: 12.01.2010]

Najważniejsze założenia planu przygotowań przejścia na euro

Przygotowania do przejścia na euro rozpoczęły się już w roku 2003. Wtedy to – na podstawie analiz – Ministerstwo Finansów i Narodowy Bank Słowacji uznały, że ze względu na stosunkowo małe rozmiary i dużą otwartość słowackiej gospodarki jak najszybsze wejście do strefy euro jest uzasadnione. W programach konwergencji ustalono, że mogłoby się to stać na początku 2009 r. W lipcu 2005 r. rząd słowacki zatwierdził „Narodowy Plan Przejścia na Euro”. Przewidywał on tzw. *big-bang*, co oznaczało, że od 1 stycznia 2009 r. euro powinno obowiązywać zarówno w obrocie bezgotówkowym, jak i gotówkowym. Założono dwutygodniowy okres równoległego obiegu obu walut. Na podstawie ustalonego kursu wszystkie rachunki bankowe prowadzone w koronach miały zostać przeliczone na euro, a podpisane wcześniej umowy handlowe miały zachować ważność. Uznano za niedopuszczalne zmienianie wartości kontraktów jedynie pod pretekstem wprowadzenia nowej waluty. Zasadą miało być minimalizowanie wzrostu cen, a nawet wrażeń wzrostu inflacji. Natomiast nie widziano wówczas potrzeby dokonania zmian w ustawie o cenach, obawiając się narastania niebezpiecznych regulacji w całej gospodarce. Założono przy tym niewprowadzanie jakichkolwiek rekompensat kosztów (np. bankowych) związanych ze zamianą waluty krajowej.

Został powołany Narodowy Komitet Koordynacyjny i Pełnomocnik Rządu jako organy zarządzające i koordynujące wprowadzenie euro. W skład Komitetu weszli, obok ministrów i prezesa NBS, także przedstawiciele sektora prywatnego – banków i przedsiębiorstw oraz władz lokalnych. Poproszono również wszystkie organy rządowe i organizacje biznesowe o utworzenie własnych grup roboczych i natychmiastowe rozpoczęcie prac związanych z przejściem na euro.

Dużą część planu przejścia na euro stanowił szczegółowy harmonogram niezbędnych działań, zapewniających sprawny przebieg całej operacji. Najbardziej czasochłonne i kosztowne okazały się zadania związane z adaptacją systemów informatycznych. Realizacja niektórych zadań rozłożona została na cały okres, aż do tzw. *e-Day*⁵.

Na pół roku przed tym dniem, w celu zapobieżenia bezpodstawnym podwyżkom cen towarów i usług, rząd zapowiedział, że zostanie ustanowiony bardzo dokładny nadzór nad cenami, zarówno bezpośrednio przed wprowadzeniem euro (czyli zaraz po wejściu w życie obowiązku podawaniu cen w dwóch walutach), jak i w całym pierwszym roku jego funkcjonowania. Nadzór ten miała prowadzić Słowacka Inspekcja Handlowa, kontrolując prawidłowość przeliczania, a zwłaszcza zaokrąglania cen. W przypadku stwierdzenia naruszenia prawa Inspekcja mogła stosować wysokie grzywny. Przewidziano również ustalenie tzw. Etycznego Kodeksu Przedsiębiorcy.

⁵ Por. A. Kupich, P. Weiss, *Słowacka polityka zagraniczna i plan przejścia na euro po wyborach 2006 r.*, DDE, Rok IV/2007 oraz A. Kupich, *Reformy strukturalne i euro na Słowacji. Problemy, doświadczenia, perspektywy*, „Wspólnoty Europejskie” 2008, nr 5(192).

Mogły do niego przystąpić firmy zobowiązujące się do uczciwego postępowania i niewykorzystywania faktu wprowadzenia euro do wzrostu cen. Plan przejścia na euro w najważniejszych punktach został pomyślnie zrealizowany. O przebiegu i wynikach realizacji tego planu piszemy dalej.

Kwestia korzyści i kosztów przejścia na euro

Ta kwestia budziła i budzi nadal najwięcej kontrowersji⁶. Natychmiastowym efektem przejścia na euro, jak się spodziewano, była znaczna redukcja kosztów transakcji i eliminacja ryzyka kursowego. Szacuje się, że tylko dzięki temu słowacki PKB może dodatkowo przyrastać o 0,25-1% rocznie. Przewidywano też, że wprowadzenie euro wpłynie na przyspieszenie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Jednocześnie wiadomo, że wprowadzenie euro pociąga za sobą pewne koszty i niedogodności. Najbardziej zauważalne są koszty związane z technicznym przygotowaniem wejścia do strefy euro. Wydatki te mają jednak charakter jednorazowy i powinny być traktowane jako inwestycje o charakterze długoterminowym.

Pewne niekorzystne następstwa przejścia na wspólną walutę mogą się wiązać z utratą wpływu na politykę pieniężną państwa. Są one jednak trudne do oszacowania. Z drugiej strony – nawet przed 2009 r. – z powodu dużego stopnia otwarcia gospodarki Narodowy Bank Słowacji nie mógł prowadzić zupełnie niezależnej polityki pieniężnej.

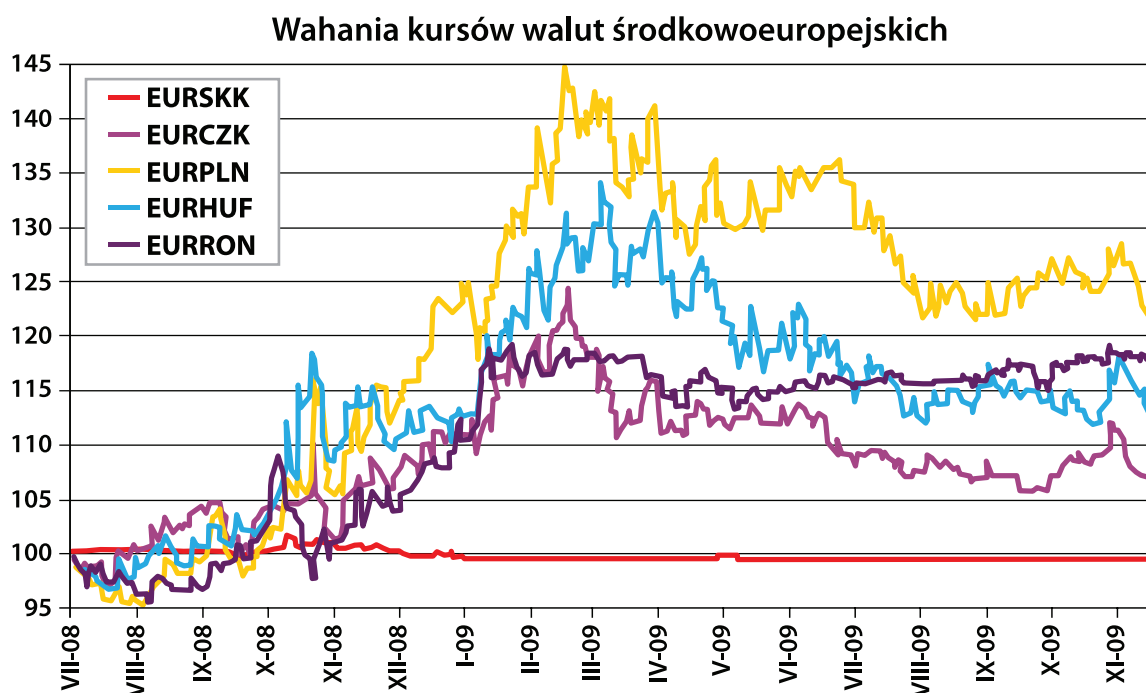
Okres jednego roku jest oczywiście zbyt krótki dla dokonania oceny bilansu korzyści i kosztów (pozytywów i negatywów) całej złożonej operacji, dokonanej w czasie recesji. Analitycy, chociaż są co do tego zgodni, to jednak próbują te pozycje bilansować. Oceny są różne, wśród nich wiele krytycznych. Podstawą tych ostatnich jest teza o spadku konkurencyjności słowackiego eksportu, jaki rzeczywiście miał miejsce. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych momentów:

- po pierwsze – spadek konkurencyjności eksportu nastąpił tylko w stosunku do tych krajów, które nie należą do strefy euro, czyli głównie wobec Czech, Polski i Węgier (zob. rys. 2). Z tego wniosek, że osłabienie konkurencyjności dotyczyło tylko części, a nie całego eksportu;
- po drugie – obecna przewaga konkurencyjna gospodarek poszczególnych krajów regionu będzie prawdopodobnie krótkotrwała. Już teraz widać, że kurs polskiego złotego, czeskiej korony i węgierskiego forinta wykazuje tendencję rosnącą. W rezultacie eksport polski, czeski i węgierski podrożeje, ale słowacki nie;
- po trzecie – dzięki niskim stopom procentowym (zob. rys. 3) Europejskiego Banku Centralnego słowackie firmy uzyskały możliwość otrzymania tanich kredytów. Według danych NBS oprocentowanie kredytów na

⁶ Zob. mat. Konferencji pt. Makroekonomické súvislosti konvergence ekonomiky Slovenskej Republiky ku eurozone, Ekonomická universita, Bratislava 5-6.11.2009.

rachunkach bieżących w 2009 r. spadło do 1,9%, czyli poniżej poziomu historycznego minimum i było mniejsze o 3 punkty proc. w porównaniu do 2008 r. Oprocentowanie kredytów inwestycyjnych, w tym samym okresie) obniżyło się o 2 punkty proc. (zob. rys. 4). W rezultacie następuje wzrost nowych kredytów (mimo uszczelnienia warunków przyznawania), w tym inwestycyjnych, udzielanych przez banki komercyjne, czego – w tym samym okresie – nie zaobserwowano w innych krajach Grupy Wyszehradzkiej⁷;

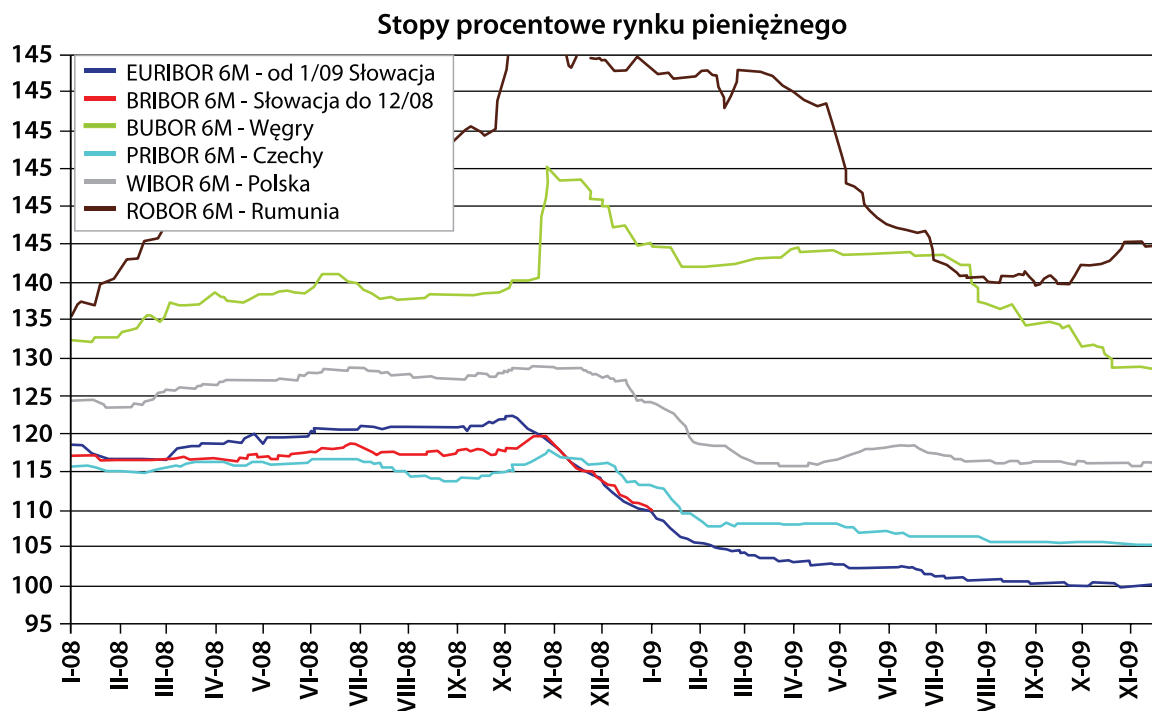
- po czwarte – korzyści wynikające ze stabilności waluty, a zatem stabilnego kursu, zdaniem wielu analityków przewyższają straty słowackiej gospodarki związane z przejściowym spadkiem konkurencyjności. W tym przypadku porównuje się korzyści na poziomie państwa (niższe oprocentowanie słowackich papierów wartościowych) ze stratami przedsiębiorstw. Nie jest to porównanie zupełnie właściwe. Musimy jednak zauważyć, że stabilna waluta, jaką jest euro, wpłynęła pozytywnie na środowisko przedsiębiorczości – m.in. kredyty dla firm stały się tańsze i bardziej dostępne.



Rys. 2. Wahania kursów walut środkowoeuropejskich

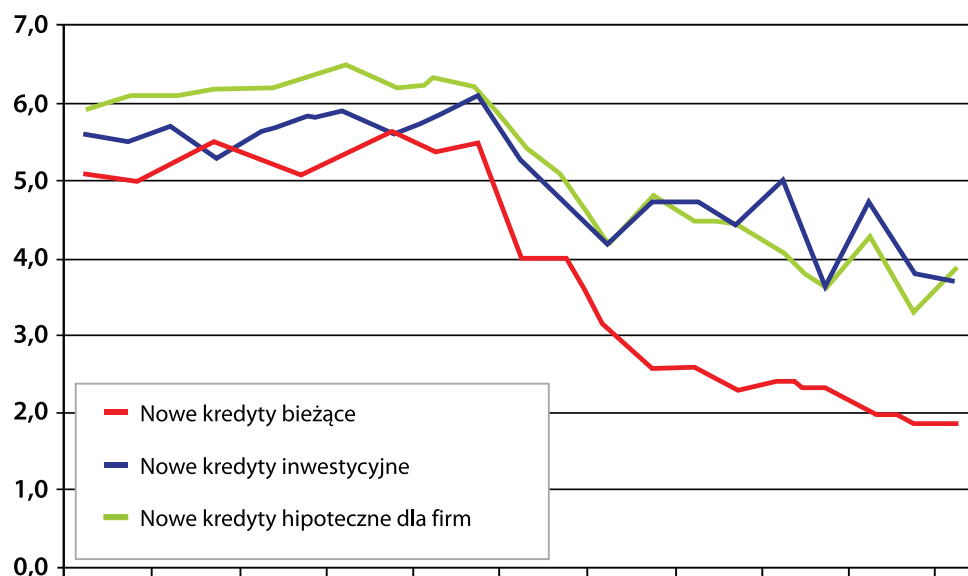
Źródło: www.finweb.hnonline.sk [dostęp: 20.11.2009]

⁷ „Hospodarske noviny”, 29.11.2009.



Rys. 3. Stopy procentowe rynku pieniężnego

Źródło: „Hospodarske noviny” 29.11.2009



Rys. 4. Oprocentowanie nowych kredytów dla przedsiębiorstw

Źródło: www.finweb.hnonline.sk 12.01.2010

Mówiąc o bilansie korzyści i kosztów, warto zauważyć, że stabilizacja walutowa przyciąga nowych inwestorów zagranicznych, co stanowi bezsporną korzyść. Dla Słowacji jest to szczególnie ważne, bowiem w ostatnich latach strumień bezpośrednich inwestycji zagranicznych bardzo osłabł. Teraz jednak pojawiły się oznaki ożywienia. Pod koniec 2009 r. niemiecki Volkswagen zdecydował o lokalizacji nowego typu małych samochodów „up” właśnie na Słowacji. Podobne decyzje lokalizacyjne podjęła m.in. tajwańska firma AU Optronics

oraz Samsung. Szacuje się, że dzięki nim powstanie ponad 4 tys. nowych miejsc pracy⁸, to wprawdzie tylko ok. 0,6 proc. ogółu zatrudnionych, ale w sytuacji dwucyfrowej stopy bezrobocia (11-13 proc.) trudno przecenić. Można więc sądzić, że Słowacja stała się pierwszym krajem łączącym cechy *emerging market* ze wszystkimi zaletami kraju należącego do strefy euro. I to zostało docenione przez inwestorów.

Ceny i inflacja

Obawy o nieuzasadniony wzrost cen skłoniły rząd do podjęcia kompleksowych działań przeciwdziałających. Uczyniono to 7 lipca 2008 r., czyli natychmiast po ustaleniu przez Radę UE kursu konwersji korony. Przewidziano m.in. powołanie Rady ds. Cen jako doradczego organu rządu w kwestiach inflacji. Członkami Rady zostali ministrowie: finansów, gospodarki, transportu, poczty i telekomunikacji, rolnictwa, zdrowia oraz szkolnictwa. Rada otrzymywała dość znaczne uprawnienia. W razie stwierdzenia nieuzasadnionego wzrostu cen w porównaniu z krajami sąsiednimi (Czechy, Węgry, Polska, Austria), bądź wzrostu odbiegającego od trendu światowego, Rada została zobowiązana do określenia działań naprawczych, realizowanych przez właściwe resorty. Jeżeli nie przyniosłoby to rezultatu, wówczas Rada ds. Cen, we współpracy z odpowiednim ministrem, powinna przedłożyć Radzie Ministrów projekt regulacji cen na dane towary lub usługi, albo nawet regulowania całego segmentu rynku. W takim przypadku musiano by dokonać niezbędnych zmian ustawowych, ponieważ obowiązująca ustawa o cenach takich regulacji nie przewidywała. Okazało się jednak, że takie zmiany nie były potrzebne i dzięki temu udało się uniknąć niebezpiecznych regulacji.

Rada ds. Cen została zobowiązana również do sporządzania wykazów towarów sprzedawanych po zawyżonych cenach. Podawane przy tym miały być nie tylko ich nazwy, ale również firmy i miejsca sprzedaży. Wykazy te stanowiły informację publiczną. Walkę ze zjawiskiem nieuzasadnionego wzrostu cen w okresie przechodzenia na euro (czyli w ciągu roku 2009) rząd RS uznał za swój główny priorytet i był zdecydowany w tym celu użyć wszelkich dostępnych środków. Praktyka pokazała, że takie nadzwyczajne działania i środki nie musiały być stosowane, gdyż – jak stwierdził prezes Słowackiej Izby Przemysłowo-Handlowej – przedsiębiorcy sami, po zwróceniu uwagi, eliminowali sporadyczne przypadki zawyżonego zaokrąglania cen i inne tego typu nadużycia.

Ze szczegółowych badań bratysławskiego Instytutu Polityki Finansowej wynika, że wpływ wprowadzenia euro na poziom inflacji można szacować na 0,12-0,19 pkt proc. Średnioroczna inflacja w roku 2009 wyniosła 1,6%⁹. Przyjemnym zaskoczeniem był brak wzrostu cen żywności, doszło nawet do ich niewielkiego spadku. Najbardziej wzrosły ceny usług, zwłaszcza w ochronie

⁸ www.dnes.atlas.sk, [dostęp: 08.01.2010]

⁹ Instytut finansnej polityki MF SR, „Komentar” 2010/03, s. 2.

zdrowia oraz w gastronomii i hotelarstwie, a także w mieszkalnictwie. Analitycy są zgodni co do tego, że tak niewielki wzrost cen był spowodowany przede wszystkim osłabieniem popytu wewnętrznego wywołanego wzrostem bezrobocia i zahamowaniem wzrostu płac. Natomiast konkurencyjne zakupy czynione przez Słowaków w Polsce, Czechach i na Węgrzech wywołały dość znaczne (nawet do 30%) obniżki cen niektórych towarów w supermarketach.

W sumie okazało się po roku doświadczeń, że rację mieli przedstawiciele banku centralnego, którzy twierdzili, iż obawy o wyraźny wzrost cen towarów i usług po wprowadzeniu euro nie mają większego uzasadnienia. Spodziewali się oni, że ewentualny wzrost cen będzie raczej niewielki i związany jedynie z ich zaokrągleniem lub brakiem odpowiedniej konkurencji na rynku. Tak się też stało.

Opinia publiczna o euro

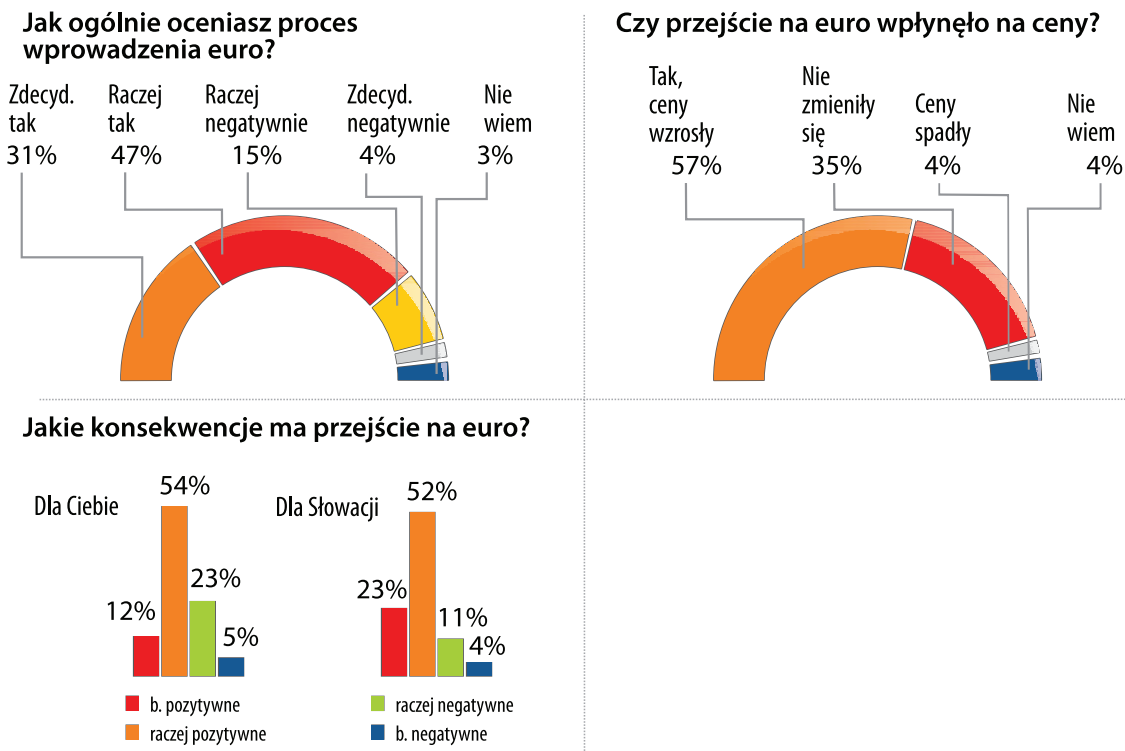
Na konferencji poświęconej „roku euro” na Słowacji (Bratysława, 14.12.2009) zaprezentowano m.in. wyniki sondażu, jaki na zlecenie Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej przeprowadziły Instytut Spraw Publicznych oraz Agencja FOCUS. Badanie dotyczyło efektów wprowadzenia euro, oceny kontaktu codziennego z nową walutą oraz wpływu euro na ceny. Badanie wykazało, iż 78% mieszkańców Słowacji pozytywnie ocenia wprowadzenie euro. Taki wynik trochę zaskakuje, bowiem jednocześnie aż 57% respondentów uważa, iż na skutek wejścia do strefy euro ceny się podniosły. Z drugiej strony, według socjologów nie ma w tym nic dziwnego, gdyż bardzo często odczucia konsumentów są inne, niż wynikałoby to ze statystyki poziomu inflacji.

Badanie pokazało również, że 41% ma trudności z używaniem nowych monet, szczególnie o wartości 1 i 2 centów. Po roku od wprowadzenia euro prawie połowa respondentów (49%) podczas zakupów nadal liczy w koronach słowackich, jedna trzecia równie często w euro i w koronach, a tylko 18% najczęściej liczy w euro. Większa część obywateli (71%) uważa, że wskazanym byłoby utrzymanie, także po roku 2009, podwójnego podawania cen. Prawdopodobnie też dlatego niektóre sieci handlowe zamierzają tak postąpić, chociaż nie mają już ustawowego obowiązku. Według opinii większości (82%) ankietowanych wprowadzenie euro może być powodem do narodowej dumy, a 76% uznało, iż wprowadzenie euro umacnia pozycję Słowacji w Europie. Jednakże w odpowiedzi na inne pytanie 43% uczestniczących w sondażu stwierdziło, że Słowacja utraciła część własnej tożsamości. Z kolei co piąty, szczególnie młody i podróżujący obywatel słowacki uważa, iż dzięki euro jeszcze bardziej czuje się Europejczykiem.

Ponadto 80% stwierdziło, iż euro ułatwia i obniża koszty podróżowania, zaś według 77% respondentów euro uatrakcyjnia Słowację w oczach inwestorów zagranicznych. 58% zapytanych widzi jako zaletę możliwość dokonywania tańszych zakupów za granicą. Istotnym wynikiem badania było ustalenie, że według 53% reprezentacji euro zmniejszyło skutki kryzysu na Słowacji. Jedno-

cześniej 57% respondentów sądzi, iż po wprowadzenie euro Słowacja stała się droga dla krajów nieposiadających euro, jak np. Polska. Szczegółowe wyniki badania opinii publicznej pokazuje poniższy diagram.

Wyniki badania opinii publicznej



Rys. 5. Wyniki badania opinii publicznej

Źródło: SME, 29.12.2009

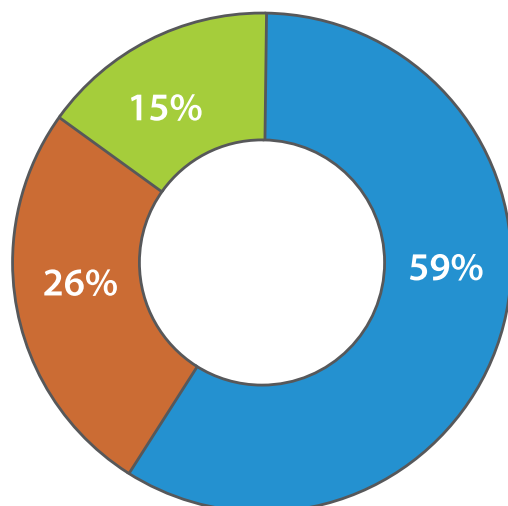
Na marginesie prezentacji tych badań trzeba zauważyć, że cały proces przejścia na euro nie przebiegłby pomyślnie, gdyby nie przeprowadzono wcześniej skutecznej kampanii wyjaśniającej zarówno istotę zmiany, jak i wszystkie szczegółowe kwestie techniczne związane z wymianą. Kampania była rzeczywiście powszechna, bezpośrednio dotarła praktycznie do wszystkich gospodarstw domowych, nie tylko z broszurami, ale i specjalnymi kalkulatorami. To obywatele docenili.

Interesujące są również **badania opinii przedsiębiorców** w tej samej kwestii, przeprowadzone w grudniu 2009 r. przez Słowacką Izbę Przemysłowo-Handlową (SOPK)¹⁰. Większość z badanych uznało, że przejście na euro wywarło pozytywny wpływ na środowisko przedsiębiorczości. Nie mniej ważne jest również stwierdzenie dwóch trzecich przedsiębiorców, że wprowadzenie euro nie przyniosło społeczeństwu żadnych problemów i tylko 15% było zdania, że przejście na euro przyniosło duże problemy. Szczegółowy obraz tych badań przedstawiają dwa poniższe diagramy:

¹⁰ P. Magvasi, J. Vlcko, *Očakávania podnikateľskej sféry (vyhodnotenie ekonomického prieskumu SOPK 2010)*, Bratysława 2010.

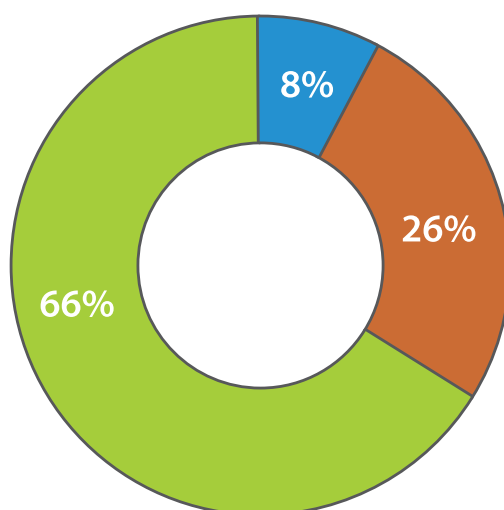
WPŁYW WPROWADZENIA EURO NA ŚRODOWISKO PRZEDSIĘBIORCZOŚCI:

■ pozytywny ■ neutralny ■ negatywny



CZY WPROWADZENIE EURO PRZYNIOSŁO SPOŁECZEŃSTWU PROBLEMY:

■ duże ■ umiarkowane ■ żadne



Rys. 6. Wpływ wprowadzenia euro na środowisko przedsiębiorczości

Źródło: P. Magvasi, J. Vlcko, *Očakávania podnikateľskej sféry (vyhodnotenie ekonomického priestorového SOPK 2010)*, Bratislava 2010

Aczkolwiek wyników powyższego badania nie można generalizować (ponieważ nie było w pełni reprezentatywne), to pokazało ono, że przejście na euro było dobrze przygotowane. Dzięki temu tak wielka zmiana ekonomiczna, jaką

jest zwykle wymiana pieniądza krajowego, przyniosła – zdaniem przedsiębiorców – tylko niewielkie „skutki uboczne”.

Najważniejszym wyzwaniem, przed jakim stoi słowacka gospodarka, jest niewątpliwie **konieczność wzrostu jej konkurencyjności**. Wyzwanie to nie jest nowe – konkurencyjność tej gospodarki wcześniej też nie była wysoka, ale teraz zabraknie jednego czynnika, który mógł oddziaływać na konkurencyjność eksportu. Chodzi o kurs walutowy, który w przypadku wspólnej waluty zależy od Europejskiego Banku Centralnego, a nie NBS. Gospodarka musi się do tego przystosować – poprzez innowacje, zmniejszenie kosztów, marketing, zmniejszenie korupcji i biurokracji oraz uelastycznienie rynku pracy. Konieczne jest też kontynuowanie reformy finansów publicznych, zwłaszcza obniżenie deficytu i niepowiększanie zadłużenia kraju¹¹.

Summary

First year of common European currency in Slovakia

Slovakia was well prepared for introducing Euro on the 1st January 2009. It was based on structural reforms and consequently realized National Plan of Converting into Euro. Thanks to the plan, Slovakia has fulfilled all Maastricht criteria and in November 2005 it was already in currency exchange mechanism ERM II. Later, all necessary legislative and technical arrangements were finalized. Furthermore, all tools against not justified price increases were prepared, however they were not needed. Whole process was conducted smoothly and positively commented by the experts as well as public opinion. The only bad result was dropping of the competitiveness of Slovak export, caused mostly by weaker currencies of the countries outside Euro zone. However, it was inevitable in the year of world financial crisis.

Key words:

Slovakia, Central Europe, European Union, common European currency, euro

¹¹ Mówiono o tym m.in. na konferencji Instytutu F.A. Hayeka w Bratysławie. Zob. www.tasr.sk 19.05.2010.